

# Aleksander Żabczyński, Nie kochać w taką noc to

Można zamknąć serce przed miłością  
I uczynić najsilniejszą z twierdz  
W taką noc ktoś jakby więzy rozciął  
Miłość sama wkrada się do serc  
Nie kochać w taką noc to grzech  
Gdy sercu serca brak  
Bez tego pusty dźwięk ma śmiech  
I wino traci smak  
Nie kochać w taką noc to grzech  
Gdy tęsknią serca dwa  
Gdy ktoś miłości wart jak ty  
Ktoś o niej śni jak ja  
Czy dzień czy wiek cię znam  
To przecież rzecz obojętna  
Przyjemnie z sobą nam  
W tę dziwną pijaną noc  
Nie kochać w taką noc to grzech  
Kochajmy póki czas  
Niech miłość wejdzie w krew i myśl  
Niech porwie dziś i nas  
Świat zatonął w księżycowej ciszy  
Nad głowami mlecznej drogi szlak  
Noc jest blisko noc miłością dyszy  
Serce w piersi tłucze się jak ptak  
Nie kochać w taką noc to grzech  
Gdy sercu serca brak  
Bez tego pusty dźwięk ma śmiech  
I wino traci smak  
Nie kochać w taką noc to grzech  
Gdy tęsknią serca dwa  
Gdy ktoś miłości wart jak ty  
Ktoś o niej śni jak ja  
Czy dzień czy wiek cię znam  
To przecież rzecz obojętna  
Przyjemnie z sobą nam  
W tę dziwną pijaną noc  
Nie kochać w taką noc to grzech  
Kochajmy póki czas  
Niech miłość wejdzie w krew i myśl  
Niech porwie dziś i nas